

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Buliński

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Krzysztofa Parchimowicza,  
w sprawie **A. T. D.**

skazanego z art. 53 ust. 2 Ustawy z dn. 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,  
**M. J. W.**

skazanego z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dn. 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu  
narkomanii

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 września 2013 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt II AKa 254/11

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 20 maja 2011 r.,

**I. oddała obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**

**II. zwalnia skazanych od kosztów sądowych postępowania  
kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 20 maja 2011 r., M. W. został uznany za winnego tego, że w maju 2008 r. , wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami o

ustalonej i nieustalonej tożsamości brał udział w wewnątrzspółnotowym nabyciu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, w ilości co najmniej 2.000 g w ten sposób, że przywiózł ją z Amsterdamu w Holandii do Rzeczypospolitej Polskiej, co wyczerpało znamiona czynu z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Za ten czyn, na podstawie art. 55 ust. 3 tejże ustawy, Sąd Okręgowy wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 100 zł stawka.

Wyrok ten został zaskarżony w całości przez obrońcę oskarżonego. Zarzucając wyrokowi:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 k.p.k. - poprzez dowolną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego M. W. i bezzasadne odmówienie im przymiotu wiarygodności oraz błędną ocenę dowodu z wyjaśnień współoskarżonego P. O., będących dowodem z tzw. „pomówienia”, które winny zostać przez Sąd ocenione niezwykle rzetelnie i rozważnie, zaś ich wartość dowodowa powinna zostać zweryfikowana szczególnie wnikliwie;

2. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. - przez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy z zakresu mechaniki samochodowej na okoliczność ustalenia czy trapezowate wgłębienia występujące w części podłogowej samochodu marki Volvo mogły stanowić specjalnie przygotowane miejsce do ukrycia narkotyków czy też stanowią uwarunkowanie techniczne tego samochodu - w sytuacji gdy w/w wniosek dowodowy wbrew ocenie Sądu miał na celu ustalenie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy a w szczególności zmierzał do weryfikacji twierdzeń pomawiającego P. O.;

3. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. - poprzez zaniechanie inicjatywy dowodowej i nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy w tym - zaniechanie przeprowadzenia eksperymentu procesowego mającego na celu ustalenie czy zgodnie z depozycjami oskarżonego P. O. możliwym było umieszczenie 2 kg amfetaminy w trapezowate wgłębienia występujące w części

podłogowej samochodu oskarżonego M. W. w sytuacji, w której oskarżony konsekwentnie kwestionował swoje sprawstwo w zakresie przypisanego mu czynu;

a także niezależnie od w/w zarzutów:

II. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, iż oskarżony M. W. dopuścił się zarzucanego mu czynu – w sytuacji, gdy z materiału dowodowego wniosek taki jednoznacznie nie wynika.

Podnosząc takie zarzuty skarżący wnosił o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu tej apelacji (oraz innych oskarżonych) Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2012 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego.

Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. Art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą zarzutu dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego - i oparciu ustaleń faktycznych w zakresie winy i sprawstwa M. W. wyłącznie na dowodzie z pomówień współoskarżonego P. O.;

2. Art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez brak prawidłowej kontroli odwoławczej zarzutu zaniechania przez Sąd *meriti* inicjatywy dowodowej i nie wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy w tym – zaniechanie przeprowadzenia eksperymentu procesowego mającego na celu ustalenie czy zgodnie z depozycjami oskarżonego P. O. możliwe było umieszczenie 2 kg amfetaminy w trapezowate wgłębienia występujące w części podłogowej samochodu oskarżonego M. W. i dokonanie przez Sąd odwoławczy *de facto* samodzielnej oceny w/w okoliczności, wymagających wiedzy specjalnej w zakresie w jakim Sąd uznał, iż możliwym było przewiezienie przez oskarżonego M. W. narkotyków w ilości przypisanej mu wyrokiem Sądu

Okręgowego mimo, iż dla stwierdzenia powyższej okoliczności niezbędne było w tym celu wydanie opinii przez biegłego lub przeprowadzenie stosownego eksperymentu;

3. art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. oraz w zw. z art. 211 k.p.k. - poprzez nie skorzystanie przez Sąd odwoławczy z możliwości i potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lub dowodu z eksperymentu procesowego w formie doświadczenia, celem ustalenia czy możliwym było umieszczenie 2 kg amfetaminy w trapezowatych wgłębieniach występujących w części podłogowej samochodu M. W., co było z kolei konsekwencją bezkrytycznej oceny i przyjęcia prawidłowości procedowania przez Sąd I instancji w zakresie ustalenia w/w okoliczności wyłącznie w oparciu o dowód z oględzin pojazdu w sytuacji, gdy ani Sąd Okręgowy ani Sąd Apelacyjny nie posiadał dokładnych danych technicznych dotyczących gabarytów przedmiotowych wgłębieni pozwalających - ponad wszelką wątpliwość - na przyjęcie prawdziwości przyjętej tezy, co rodzi konieczność zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej w postaci opinii biegłego, który potwierdziłby lub wykluczył możliwość umieszczenia 2 kg amfetaminy w przedmiotowych zagłębieniach albo też, w przypadku braku możliwości jednoznacznej odpowiedzi na tak postawione pytanie przez biegłego, **zachodziłaby konieczność** przeprowadzenia **doświadczenia** (eksperymentu procesowego) polegającego na próbie umieszczenia 2 kg amfetaminy w zagłębieniu zabezpieczonego pojazdu M. W.

Podnosząc te zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku go poprzedzającego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Do stanowiska tego przyłączył się prokurator Prokuratury Generalnej w toku rozprawy kasacyjnej.

W toku postępowania kasacyjnego pismo procesowe złożył skazany, wskazując na istnienie konfliktu interesów w zakresie obrony realizowanej przez tego samego obrońcę, który bronił w tym procesie także skazanych W. B. i A. K. Skazany podniósł, że ci skazani w innym postępowaniu karnym złożyli obciążające go wyjaśnienia (k. 40 i nast. akt SN).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego M. W. jest oczywiście bezzasadna, albowiem wszystkie jej zarzuty są chybione w stopniu oczywistym. Na wstępie jednak należy ustosunkować się do kwestii wyartykułowanej w piśmie procesowym skazanego złożonym w toku postępowania kasacyjnego, a dotyczącym kolizji interesów procesowych oskarżonych, w trakcie wykonywanej obrony w postępowaniu przed sądem I instancji. Konieczność odniesienia się do tego zarzutu zawartego w pierwszej kolejności wynika chociażby z tego, iż wykonywanie przez jednego obrońcę obrony kilku oskarżonych, których procesowe interesy są sprzeczne, w sytuacji gdy obrona jest obligatoryjna (w tej sprawie co do skazanego obrona miała taki charakter), jest ujmowane w orzecznictwie oraz piśmiennictwie, jako sytuacja, która należy uznać za równoważną z tą, w której oskarżony nie ma obrońcy (art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. – por. np. S. Zabłocki, Zakaz obrony kilku oskarżonych przez jednego obrońcę w sytuacji kolizyjnej, *Palestra* 1993, nr 11 i 12; wyroki SN: z dnia 23 kwietnia 1979 r., I KR 50/79, PiP 1980, nr 11-12, s. 82; z dnia 15 stycznia 2008 r., V KK 190/07, OSNKW 2008, z. 2, poz.19; z dnia 22 marca 2011 r., II KO 66/10, OSNKW 2011, poz. 53). Jest zatem oczywiste, że z uwagi na treść art. 536 k.p.k. oraz art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. sytuacja opisana w piśmie skazanego musi być przedmiotem rozważań już na wstępie. Prawdą jest, iż w postępowaniu przed sądem I instancji skazany był reprezentowany przez tego samego obrońcę co występujący w tej samej roli procesowej W. B. oraz A. K. Rzecz jednak w tym, iż w tym postępowaniu pomiędzy tymi oskarżonymi żadnej kolizji interesów procesowych nie było. Skazanemu zarzucono zupełnie inne przestępstwo niż te, których zarzuty sformułowano wobec tych dwóch skazanych. Także wyjaśnienia składane przez W. B. oraz A. K. w tym toczącym się postępowaniu nie tylko nie dotyczyły czynu pod zarzutem popełnienia którego stanął skazany M. W., ale także nie miały dla jego sytuacji procesowej jakiegokolwiek znaczenia. W tym postępowaniu karnym nie doszło więc do kolizji interesów pomiędzy tymi skazanymi, a więc obrona mogła być wykonywana przez tego samego obrońcę. To, że w innym postępowaniu karnym obaj ci skazani złożyli wyjaśnienia, które stanowiły dowód niekorzystny w swej treści dla skazanego M. W., nie może być ujmowane jako fakt dowodzący naruszenia przepisów postępowania w tym postępowaniu karnym. Co więcej, sąd I instancji dostrzegł tę sytuację i do niej się trafnie ustosunkował (str. 55 uzasadnienia wyroku). Kolizja interesów procesowych oskarżonych reprezentowanych przez jednego

obrońcę może skutkować wystąpieniem okoliczności z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. tylko wówczas, jeśli występuje co do tych oskarżonych w tym samym postępowaniu karnym.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w kasacji stwierdzić należy, że pierwszy zarzut jest zwykłą próbą powielenia zarzutu apelacji, a przywołanie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. ma jedynie nadać mu pozór zarzutu kasacyjnego. Zarzut ten zresztą wskazując na naruszenie tych dwóch ostatnich przepisów jest nieprawdziwy, albowiem z uzasadnienia wyroku sądu II instancji wynika bezspornie, że sąd ten w sposób obszerny i wnikliwy odniósł się do kwestii dowodów, których ocena była w apelacji kwestionowana (str. 42-44 uzasadnienia wyroku). W kasacji tymczasem podniesiono te same okoliczności, które były formułowane w apelacji, a z uzasadnienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia wynika, że skarżący nie podziela wprawdzie stanowiska sądu II instancji, ale też nie przedstawia, w którym fragmencie stanowisko sądu II instancji i dlaczego stanowi o naruszeniu prawa procesowego. Sama okoliczność, że skarżący ma odmienne zdanie co do dokonanej oceny dowodów przez sąd I instancji nie oznacza, iż sąd II instancji – akceptując ocenę dowodów – dopuścił się naruszenia prawa procesowego. Podkreślić przy tym należy, że sąd I instancji dokonał bardzo szczegółowej i wnikliwej oceny dowodów, które miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w odniesieniu do M. W. (str. 54-60 uzasadnienia wyroku), co w pełni usprawiedliwiało zwrócenie zasadniczej uwagi w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, na te elementy, które stanowiły o możliwości weryfikacji prawdziwości relacji P. O. (dowód z oględzin samochodu skazanego). Dwa pozostałe zarzuty kasacji stanowią także powtórzenie zarzutów apelacji. O ile w apelacji kwestionowano oddalenie wniosku obrońcy o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego co do ustalenia istnienia specjalnie przygotowanych miejsc do ukrycia narkotyków w samochodzie (zarzut nr 2), a także nieprzeprowadzenie eksperymentu procesowego co do możliwości umieszczenia 2 kg amfetaminy we wgłębieniach podłogi samochodu Volvo V70 (zarzut nr 3), to w kasacji zarzucono z kolei nieprzeprowadzenie w trybie art. 452 § 2 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. takiego dowodu z opinii biegłego lub eksperymentu, przy czym już nie chodziło o ocenę czy miejsca takie były specjalnie przygotowane (tak jak co do poprzednio złożonego wniosku o dopuszczenie biegłego), ale o to, czy możliwe było umieszczenie we wgłębieniach podłogi samochodu 2 kg amfetaminy. Autor kasacji pominął, iż w uzasadnieniu

wyroku do takich zarzutów apelacji sąd II instancji skrupulatnie i obszernie się odniósł (str. 43-45 uzasadnienia wyroku), wykazując, iż nie zachodziły jakiegokolwiek przesłanki do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, albowiem dokumentacja z oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną daje wystarczające podstawy do formułowania ocen w kontekście możliwości umieszczenia tam takiej ilości amfetaminy. Skoro zatem sąd II instancji odnosząc się do zarzutu apelacji wykazał, że dowód taki jest zbyteczny, to nie można zarzucać temu sądowi naruszenia art. 452 § 2 k.p.k. poprzez niedopuszczenie z urzędu takich dowodów. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że tylko wiedza specjalne daje podstawy faktyczne do wyrażania poglądu co do możliwości przewiezienia we wskazany sposób 2 kg amfetaminy. Wystarczy zapoznać się z dokumentacją fotograficzną na str. 47-50, a zwłaszcza zdjęciami nr 5-7 (tom 9 akt), na których widoczna jest taśma z podziałką centymetrową pozwalająca na ustalenia np. długości oraz głębokości tych zagłębień pod fotelem pasażera (w niektórych miejscach nawet do 5 centymetrów), by stwierdzić, że ustalenie takie nie wymaga wiedzy specjalnej.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.

